

Dziennik Białostocki

Redakcja i Administracja: Białystok, Rynek, Kościuski

Aresztowanie centralnego komitetu komunistycznej partji w Warszawie

(Od własnego korespondenta)

Policia polityczna wpadła wczoraj na trop pewnej bandy komunistycznej.

Członkowie tej bandy właśnie wczoraj po dniu odbyć decydującą konferencję. Miejscem zbiórki był... Tu zatem rozstał się z... W pewnym momencie wywiadowcy... do fortanny znanego...

działacza komunistycznego, Aleksandra Tomaszewskiego, który od lat kilka piastuje godność skarbnika centralnego komitetu komunistycznej partji Polskiej. Po chwili zjawili się tu również...

drugim notorycznym komunistą Franciszek Grzelszczak, członek C. K. K. P. P., a obok tych dwu jeli się gromadzić inni nieznanli bliżej osobnicy.

Tomaszewski rozglądający się podejrzliwie dokoła, zauważył iż jest przedmiotem obserwacji i rychło się ulotnił.

Natomiast Grzelszczak z 6 towarzyszami podążył ceskiego na ul. Dzielna, do domu pod nr. 59.

W ślad za nimi podążyli wywiadowcy, którzy obsadzili wszystkie wejścia wspomnianego domu. Kom. Suchenek zarządził rewizję wszystkich mieszkań.

W trakcie tych rewizji nadzsedł Tomaszewski, którego a-

resztowano. Znalaziono przy nim pewne papiery i przeszedł.

Znalaziono pewne papiery i przeszedł.

6000 zł. gotówka. Z sumy tej ustawy odsetek otrzymują wywiadowcy, którzy przyczynili się do jej wykrycia.

Tymczasem w domu nr. 59 odkryto wreszcie lokal schadzki, mieszkanie Joska Sysbluma, — członka związku skomunizowanych tragarzy. Zastano tu cały zespół, złożony z 11 osób, a ponadto znaleziono

obszerne sprawozdania oddziałów lokalnych K. P. P. w Łodzi, Sosnowcu i in.

Achwiwum skonfiskowano, a uczestników zebrania aresztowano; są to: 1) Jusek Sysblum, lat 32, (Dzielna 59); 2) Henryk Muszkat, lat 26 (Nowowiejska 20), członek centralnego komitetu K. P. P. W mieszkaniu jego znaleziono 30 grzbiotów przekazów pocztowych z datami od r. 1923 na łączną sumę

300 miliardów marek, nadesłanych z pewnej miejscowości pogranicza rosyjskiego; 3) Andrzej Lewandowski, lat 33, delegat K. P. P. z Mińska Mazowieckiego; 4) Stefan Baum false Wysoki, nieznanego narazie pochodzenia, odmówił bowiem wszelkich wyjaśnień; 5) Maks Lapon, lat 23 (Leszno 34), zamieszany w sprawę zamachu na Prezydenta

Rzeczypospolitej we Lwowie; 6) Franciszek Grzelszczak, lat 44, bez stałego miejsca zamieszkania; znaleziono przy nim 1500 zł., które uległy konfiskacie; 7) Lucjan Froman recte Purman, lat 33, bez stałego miejsca zamieszkania, członek komitetu centralnego K. P. P.; 8) Franciszka Plochoccka, lat 38 (Chocimska 23); 9) Stanisław Szymański, lat 30, delegat K. P. P. z Rudy Pabjanickiej pod Łodzią; 10) Aleksander Faniuszewski (Miła 5); 11) Feliks Dymowski (Miła 5) i 12) Aleksander Tomaszewski, członek (skarbnik) centralnego komitetu K. P. P. (Ogrodowa 62).

Aresztowanych podzielono na 2 grupy, z których pierwszą odstawiono do urzędu pol. polit. samocłodem; byli to Baum, Lewandowski, Muszkat i Lapon. Usadowieni w samochodzie bolszewicy, zaśpiewali

międzynarodówkę, a następnie wznosili okrzyki: „Niech żyje dyktatura proletariatu!” i t. p.

Już z lokalu urzędu Baum i Purman, wymknawszy się pod jakimś pretekstem na kurytarz, rzucili się

do ucieczki i dobiegli aż do ul. Żelaznej gdzie dopadł ich ścigający posterunkowy i z powrotem do urzędu sprawadzili.

Sejm uchwala stawki podatku przemysłowego

WARSZAWA 7. V. W komisji skarbowej przyszedł dziś do głosowania nad wysokością stawek podatku przemysłowego w projekcie noweli do ustawy o podatku przemysłowym.

Większością i głosu uchwalono utrzymać dotychczasową zasadniczą stawkę 2 proc., przeciw czemu głosowały Związek Ludowo - Narodowy, Chrześcijańsko - Narodowy i Chrześcijańska demokracja.

Uchwalono dalej temi samymi głosami i proc. stawkę w odniesieniu do przedsiębiorstw przemysłowych; dla przedsiębiorstw komisyjnych i pośrednicząco-handlowych uchwalono natomiast stawkę 5 proc. od obrotu.

Podatek od przedmiotów zbyt ku został zniesiony.

Bomba w centrum miasta

Trzy domy rozwalone w Pittsburgu

NOWY JORK 7.5. Z Pittsburga donoszą: Z niewiadomej narażie przyczyny nastąpił wczoraj w centrum miasta wybuch bomby, która zniszczyła trzy domy. Szczegółów brak.

Niemcy na żołdzie Maurów

Pełnią służbę lotników

PARYŻ 7.5. Dziennik „Liberte” donosi, że w armji powstańców marokańskich pełnią służbę lotniczą b. oficerowie niemieccy, otrzymujący od Abd-el-Kerima żołd w wysokości 31000 franków miesięcznie.

Powstańcy zaopatrzeni są też w nowoczesne działa i aparaty radiotelegraficzne.

Dynamit pod mostem kolejowym

Bolszewicy bułgarscy nie kapitulują

SOFJA, 6.5. Banda terrorystów komunistycznych złożona z 10 osób, usiłowała wysadzić w powietrze most kolejowy pod Burgas. Zamach nie udał się wskutek szybkiej interwencji wojska.

70 gigantów morskich

i 20 samolotów broni Ameryki przed zalewem alkoholu

NOWY JORK 6.5. Aby położyć kres ustawicznemu szmuglowi napojów alkoholowych, uprawianemu przez okręty przemyślne, rząd Stanów Zjednoczonych postanowił przetranszować do ochrony brzegów amerykańskich specjalną flotę, złożoną z 70-u wielkich okrętów. Ponadto do tegoż celu służyć ma eskadra lotnicza, złożona z 20 aeroplanów.

Chamberlain o Starogardzie

Zamknięcie pociągów tranzytowych — wygodą dla Niemców

LONDYN, 7.5. Angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain, zinterpelowany przez dziennikarzy w sprawie żądań niemieckich wysuniętych z powodu katastrofy w kurytarzu gdańskim, oświadczył, iż skarga niemiecka na zamykanie pociągów tranzytowych, uważać należy za niesłuszną, gdyż zarządzenie to jest raczej udogodnieniem dla podróżnych niemieckich, którzy w ten sposób unikają polskiej rewizji celnej.

Grecja w Małej Entencie

ATENY 7.5. Rząd grecki otrzymał propozycję wstąpienia do Małej Ententy. Jak słyhać, Grecja w zasadzie gotowa jest to uczynić, jednakże oczekuje jeszcze podania jej warunków ze strony państw Małej Ententy.

Powstanie kabyłów przeciw francuzom

Krew i trupy w pustyni Maroka

BERLIN 7.5. Pisma tutejsze otrzymały wiadomość, jakoby pochód wojsk francuskich w Maroku został w ciągu ostatnich dni wstrzymany przez powstańców kabylickich. Kolumna gen. Conbay musiała się cofnąć do Tacv. przeczem francuzi stracili 39 zabitych i około 100 rannych.

Pacyfizm komunistyczny na manewrach

Flota sowiecka ćwiczy się na morzu Czarnem

MOSKWA 7.5. Z Odessy donoszą: Na morzu Czarnem rozpoczęły się manewry floty sowieckiej, które potrwać 3 tygodnie.

Krwawa katastrofa potrzebna Niemcom

do międzynarodowej licytacji kurytarza gdańskiego

GRANSK, 7.5. „Danziger Zeitung” dowiaduje się, że rząd niemiecki wystąpi w dniach najbliższych z wnioskiem o zwolnienie komisji mieszanej pod przewodnictwem konsula duńskiego w Gdańsku dla zbadania przyczyn katastrofy kolejowej pod Starogardem.

Niemieckie koła polityczne liczą się z przyjęciem przez Polskę tego wniosku i przypuszczają, że komisja wspomniana powierzy następnie tę sprawę komisji międzynarodowej.

Podbijamy coraz szersze PRZESTRZENIE POWIETRZNE

Wiedeń, Budapeszt, Kopenhaga połączone i njami lotniczemi z Warszawą

Rozwój komunikacji powietrznej czyni w Polsce coraz większe postępy. Szczególnie tegoroczny rozkład lotów zapowiada się imponująco, a to zarówno ze względu na otwarcie nowych linii jak i napowiększenie taboru lotniczego.

Od jednego z członków zarządu Polskiej linii lotniczej, p. Wilczyńskiego, otrzymaliśmy w tej sprawie następujące wyjaśnienia:

— Między Krakowem a Warszawą kursują codziennie dwa samoloty — rano i popołudniu. Na linii Warszawa — Lwów i Warszawa — Gdańsk komunikacja codzienna odbywa się jednym samolotem. Na tych trzech liniach przewieziliśmy dotychczas 4.391 osób, 1.357 kg. poczty i 52 tonny towarów.

— A jakie są plany na rok bieżący?

— Uruchomiliśmy już codzienną linię Kraków — Wiedeń. W końcu bieżącego miesiąca wyruszą pierwsze samoloty z Krakowa do Lwowa i odwrotnie. Na czerwiec projektujemy uruchomienie dalszych dwu linii: Gdańsk — Puck — Malmö — Bornholm i Kopenhaga, oraz Lwów — Bukareszt. Komunikacja z Kopenhagą odbywać się będzie z Pucka na hydroplanach.

— Czy dla uruchomienia tak gęstej sieci posiada Polska Linja odpowiedni tabor?

— Dotychczas mieliśmy 8 pierwszorzędnych aluminiowych aparatów Junkersa. Obecnie tabor ten powiększył się o 6 nowych płatowców sześciuosobowych. (AW).

Już poleciał...

Radio ze Szpicbergu o Amundsenie

SZTOKHOLM, 6.5. Ze Szpicbergu donoszą radiotelegraficznie, że Amundsen wyruszył dziś o godz. 6 rano aeroplanem do bieguna północnego.

Pogrzeb ofiar zbrodni wileńskiej

na koszt rządu

WILNO, 7.5. Pogrzeb ofiar tragicznego zajścia w gimnazjum im. Lelewela odbędzie się w piątek na koszt Rządu.

Dziś przybyła do Wilna specjalna komisja z ramienia ministrów oświaty. (AW).

Napad bandytów na samochód pod Zakopanem

KRAKÓW 7.5. Z Zakopanego donoszą: Na szosie z Szaffar do Białego Dunajca przejeżdżający wczoraj samochód napotkał wóz chłopski, stojący wpoprzek drogi i zamykający przejazd.

Gdy samochód zatrzymał się, obokoczyło go kilku górali, którzy obrabowali doszczętnie pasażerów.

Wysłani do Szaffar policjanci w liczbie 6-ciu, spotkali się z groźną postawą mieszkańców, stojących w obronie aresztowanych bandytów. Wobec tego zażądano z Nowego Targu posiłków. (AW).

Młodociany gwałciiciel odbiera sobie życie

Zbrodnia i samobójstwo w Falenicy

Mieszkańcy Falenicy pozostają pod nader przykrem wrażeniem wstrząsającego faktu, który się tam zdarzył.

Mieszkaniec Falenicy 15-letni Symcha Zybersztajn, dopuścił się zbrodni zniewolenia na osobie pewnej 13-letniej dziewczynki.

W obronie kary nieletni zbrodniarz uciekł z domu i w zarosłach okolicznych otrufił się esencją octową. Poszukujący syna ojciec wczoraj natrafił na zwłoki samobójcy.

Poselstwo sowieckie organizuje napad złodziejski z włamaniem

Dyplomaci biersztami szpiegów-włamywaczy

Jeszcze nie przebrzmiały echa wielkiego procesu szpiegowskiego Petera i towarzyszy, skazanych łącznie na karę 26 lat więzienia, za to, że pozostawali na usługach poselstwa sowieckiego w Warszawie, a oto znowu musimy donieść o nowym niebyłym skandalu i niesłychanej wprost kompromitacji sowieckich szpiegów-dyplomatów.

Władze nasze wpadły w Grodnie na trop organizacji szpiegowskiej, w której skład wchodził: Władzimir Fiodorow, Stepan Baldowski, Dymitr Kulakowski, Michaił Jakowik, Henryk Martinek, Mikołaj Szymborowicz i inni.

Organizacja ta grasowała na terenie Grodna i miała bezpośredni kontakt z poselstwem sowieckim w Warszawie w osobie członka tegoż poselstwa niejakiego „Stacha”.

Czytelnicy nasi pamiętają zapewne, że jest to imię, którym posługuje się znana już od kilku lat placówka szpiegowska poselstwa zwana „Stanisław Wiański”. W skład tej placówki wchodził znany z procesu ukończono niedawno członkowie poselstwa: Szydłowski, Ostaszewski, Kobiecki, Jeleński, Maksymowicz i Kamiński.

Ci szpiegdy, po zdemaskowaniu, musieli opuścić Warszawę. Na ich miejsce przybyli natychmiast inni i oto jeden z nich zorganizował ni mniej ni więcej tylko wyprawę złodziejską na skrzyżnię z aktami mobilizacyjnymi Do wództwa Okręgu Korpusu w Grodnie.

Szczegóły tej wyprawy włamywaczy dyplomatów poda jutrzejszy Kurjer Czerwony.

Polska w Genewie powiedziała jasno:

Wojny nie chcemy ALE GOTOWI BYĆ MUSIMY.

Sukces gen. Sosnkowskiego

GENEWA 7.5. Wczorajsze wygłoszenie gen. Sosnkowskiego, delegata Polski na międzynarodową konferencję w Genewie, wywarło dodatnie wrażenie. Gen. Sosnkowski sformułował w sposób jasny i wyważony politykę polską, zagrażającą Polsce ze strony zwłaszcza jej sąsiada wschodniego, który stale występuje się z pod wszelkiej postaci przez ostatnie oficjalne odrzucenie zaproszenia na

konferencję w Genewie, dowiódł swego lekceważenia dla wielkiej sprawy pokoju.

Gen. Sosnkowski podkreślił następnie słusność tezy Japonii, aby nie wchodzić narazie w detale zagadnienia 1. dającego przedmiotem konferencji, poczem, domagając się wzięcia pod uwagę specjalnych warunków, w jakich znajduje się Polska, sformułował zastrzeżenia Rządu polskiego. De la Roche.

AMERYKA DUSI SIĘ OD UPAŁÓW

Szkoły zamknięte z powodu upałów

W St. Louis zamknięto z powodu upałów wszystkie szkoły, a w południowych godzinach miasta wysłali inni wymarłe.

Po silnych opadach śnieżnych, powodziach i burzach nawiedziła Amerykę nagła fala upałów.

W niektórych miejscowościach dochodził upał do 35 stopni Celsjusza, a ludność nieprzygotowana na tak nagłą zmianę temperatury, z trudnością znosił ten niewygodny kaprys przyrody. (AW).

Lekcja wojny pod drzwiami przeciwnika

Manewry sowieckie na wodach estońskich

WILNO, 7.5. Według doniesień z Tallina, na terytorjalnych wodach estońskich odbyły się w dniach ostatnich manewry eskadry sowieckiej, złożonej z 1 pancernika, 3 krążowników, okrętu szkolnego i 2 torpedowców. (AW).

GIEŁDA

NOTOWANIA PRZEDGIEŁDOWE

Tendencja dla akcji i papierów państwowych utrzymana.

Listy zastawne i waluty słabsze.

Banknoty

Dol. St. Zjedn. (za 1) 5.18 i trzy czwarte.

Dewizy

Belgia (za 100) 26.25. Holandia (za 100) 208.80. Londyn (za 1) 25.22. Paryż (za 100) 27.00. Praga (za 100) 15.44. Szwajcaria (za 100) 100.55. Wiedeń (za 100) 139.85. Włochy (za 100) 21.40.

Metale

Rubel złoty 2.68. dolar złoty 5.20. funt ang. złoty 5.00. dolar srebrny 4.00. rubel srebrny 1.90. Srebrny bilon rosyjski 0.90.

Papiery lokacyjne

5 proc. pożyczka konwers. 50.00, 8 proc. poz. złota 71.00, 10 proc. pożyczka kolejowa 90.00, 6 proc. poz. dolar.

58.00, 8 proc. L. Z. ziemskie dolar. 4.50, 4 i pół proc. L. Z. ziemskie rb. przedw. 25.00, 6 proc. obligacje m. Warszawy 1915 — 16 r. 14.40, 4 i pół proc. L. Z. m. Warszawy 16.80, 5 proc. L. Z. m. Warszawy rb. przedw. 18.60.

NOTOWANIA POŁUDNIOWE

Akcje

B. Dyskontowy 6.55. B. Handlowy 5.85. B. dla Handl. i Przem. 1.00. B. Przem. we Lwowie 0.28. B. Zachodni 1.60. B. Zjedn. Ziemi. Polski 2.50. B. Zw. Sp. Zar. 8.65. Puls 0.42. Chodorów 3.75. Czernk 0.47. Warsz. Cukier 2.90. Firley 0.44. Węgiel 2.41. Nobel 2.06. Cegielski 0.49. Fitzner 3.55. Lipop 0.72. Modrzejów 3.95. Norblin 0.81. Ostrowieckie 5.90. Parowoz 0.68. Rudzik 1.57. Starachowice 2.55. Ursus 1.60. Zeleniewski 10.75. Zyrardów 8.90. Borkowski 1.40. Haberbusch 5.35. Spirytus 1.65.

GAZOWNICZY I WODOCIĄGOWCY

na wyjeździe w Warszawie

WARSZAWA 7. V. Wczorajsze obrady zjazdu gazowników i wodociągowców polskich wypełniły do południa liczne referaty fachowe, które właściwie zakończyły zjazd.

Po przerwie obławowej obradowało walne zebranie zrzeszenia gazowników i wodociągowców, poświęcone sprawom organizacyjnym. Poza sprawozdaniem zarządu z dotychczasowej działalności, zebrani wysłuchali sprawozdania komisji rewizyjnej i projektu budżetowego na rok bieżący, zamykającego się w dochodach cyfrą blisko 3000 zł. Sumę tę dążyć wydatne powiększenie składek członkowskich, co pozwoliłoby na zwiększenie subsydjów dla „Przedsiębiorstwa Gazowniczego i Wodociągowego”, który wzamian dostarcza im byłby członkom bezpłatnie.

W dalszym ciągu wysłuchano sprawozdań poszczególnych komisji zrzeszenia, z których na pierwszy plan wysuwają się: komisja badania węgla i szkólnia. Dotkliwe daje się odczuwać brak w Polsce instytutu badania węgla gazowego. Pod tym względem Polska stoi bardzo daleko w tyle poza zagranicą. Badaniem węgla gazowego zajmują się poszczególne zakłady przemysłowe, jak np. gazownia krakowska, ale w małym zakresie.

Postanowiono dążyć do stworzenia instytutu badania węgla, którego organizacja winna się zająć krakowska Akademia górnicza. Do czasu powstania instytutu należy skoordynować akcję badania węgla, w czym mogłoby pomóc minist. kolei, prowadząc w dość szerokim zakresie badania węgla dla celów kolejnictwa.

W dziedzinie szkolnictwa specjalnego postanowiono zwrócić się do min. oświaty z prośbą o utworzenie przy szkołach zawodowych oddziałów kształcących instalatorów gazowniczych i t. p. presone technicznej.

W dalszym ciągu zebrania dokonano częściowych wyborów zarządu, oraz zatwierdzono kilka spraw mniejszej wagi.

Zakończyło dzień wczorajszy zebranie Związku gospodarczego gazowników i wodociągów w Polsce, poświęcone sprawom organizacyjnym.

Dzień dzisiejszy — ostatni dzień zjazdu — wypełnia wycieczki do gazowni i fabryki chemicznej na

Woli oraz do stacji filtrów i pomp wodociągów warszawskich. Wieczorem gremjalny wyjazd na wystawę miast polskich w Poznaniu.

Następny — ósmy z kolei zjazd gazowników i wodociągowców odbędzie się w roku przyszłym w maju — w Lublinie.

Sukces Polski w Genewie

Mowa gen. Sosnkowskiego

GENEWA. 6. 5. — Tel. w. — Na międzynarodowej konferencji dla kontroli handlu bronią przemawiał dziś delegat Polski gen. Sosnkowski.

Mowa gen. Sosnkowskiego wskazująca na niebezpieczeństwo grożące Polsce ze strony są

siada rosyjskiego — wywarła ogromne wrażenie, dla Polski bardzo korzystne.

Delegaci wielkich mocarstw, jak Ameryka i całego szeregu mniejszych państw, składali gen. Sosnkowskiemu liczne gratulacje.

Z CZYJEGO ROZKAZU TROJANOWSKI FABRYKOWAŁ BOMBY

Sensacyjne Interpelacje P. P. S.

Ciężkie oskarżenie policji politycznej o uprawianie prowokacji MUSI WYJAŚNIĆ ENERGICZNE ŚLEDZTWO

WARSZAWA 7. V. Klub P. P. S. wniósł wczoraj w Sejmie następującą interpelację:

W dniu 1 b. m. w godzinach wieczornych przy sporządzaniu bomby raniony został naskutek wybuchu części jej Czesław Trojanowski, odpowiedzialny redaktor czasopisma „Walka Ludu”.

Okołicznosci, towarzyszące temu zdarzeniu, spowodowały w opinii publicznej znaczne zaniepokojenie, okazało się bowiem, że pomieniony Trojanowski jest konfidentem policji politycznej przy komisariacie rządu m. st. Warszawy i że czynności swoje w redakcji „Walki Ludu” spełniał z wiedzą, wzgl. — na polecenia swoich przełożonych służbowych, wyższych urzędników policji politycznej.

Stwierdzono także, że pomieniony Trojanowski otrzymał od swoich przełożonych w policji politycznej polecenie sporządzenia na dzień 1 maja kilku pocisków wybuchających, które też sporządził w mieszkaniu prywatnym, należącym do osoby trzeciej i które z polecenia i z wiedzą swoich przełożonych z policji politycznej przy komisariacie rządu m. st. Warszawy miał rzekomo dostarczyć na dzień 1 maja

komunistom dla niewładowego użytku. W zakończeniu interpelacji P. P. S. żąda od ministra sprawiedliwości zarządzenia dochodów sądowo-karnych przeciw urzędnikom policji politycznej przy komisariacie rządu za to, że współdziałali z Trojanowskim w sposób prowokacyjny przy sporządzaniu bomb i innych pocisków wybuchowych.

Od ministra spraw wewnętrznych interpelanci domagają się zawieszenia w urzędowaniu winnych urzędników i wydania surowych zarządzeń, któreby uniemożliwiły raz na zawsze uprawianie działalności prowokacyjnej.

Interpelacja wywarła w Sejmie ogromne wrażenie. Echem jej było przemówienie posła Marka (P. P. S.), który w dyskusji nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości w ostrych słowach zwrócił się przeciw systemowi prowokacji, żądając kategorycznie wyjaśnienia sprawy bomby Trojanowskiego, która jest dziełem agenta defensywy. — Jeden z wyższych urzędników — rzekł dalej poseł Marek — dziś mówił mi, że należy to rzecz zatuszować.

Otóż tuszowanie tego rodzaju spraw jest niedopuszczalne. Komenda policji otrzymała podobny rozkaz ministra spraw wewnętrznych p. Ratajskiego:

„Przebieg obchodu dnia 1 maja i uroczystości dnia 3 maja r. b. przekonał mnie, że policja państwowa ponownie wykazała wybitną energię, niezmierną pracowitość, takt w postępowaniu i zrozumienie swego państwowego stanowiska.

Z raportów podległych mi władz dowiaduję się, że spokój, ład i porządek publiczny w ciągu tych dni nigdzie w kraju nie został zakłócony, a duża część tej usługi przypada w udziale policji.

Głęboko przekonany, że wszyscy funkcjonariusze policji bez różnicy stopni służbowych nie ustają w dalszym doskonaleniu się z przyjemnością wyrażam całem korpusowi policji pochwałę i uznanie za umiętną i taktowną służbę”.

Nieprawdopodobna transakcja w urzędzie śledczym doprowadziła do wykrycia szajki fałszerzy banknotów 5-złotowych

WARSZAWA 7. V. Do Urzędu śledczego policji zgłosił się w tych dniach niezwykły gość, znany złodziej kieszonkowy, Mendel Goldfrein, — który zaproponował policji oryginalną transakcję:

— Czy kupią panowie odepnie 5 fałszywych pięćzłotówek do archiwum Urzędu śledczego? — brzmiała nieprawdopodobna wprost propozycja.

W Urzędzie śledczym powstało zamieszanie. Wytrawni klerownicy Urzędu śledczego, znając psychologię swoich klientów, chętnie przyjęli ofertę Goldfreina i „zakupili” od niego tytułem kilku fałszywych banknotów, placąc mu za nie 100 złotych.

Pomyślowy klerownik 4-go rejonu śledczego, p. Bachrach, który nader uprzejmie podejmował niezwykle gościa, zaproponował złodziejczkowi dalszą transakcję, ale już na większą skalę, a mianowicie zamówił u niego 200 takich banknotów za cenę 500 złotych.

Uradowany dostawca przewziął „wyłowić” żadaną ilość fałszywych banknotów i umówił się z klerownikiem 4-go rejonu śledczego, że spotka się z nim nazajutrz w hotelu „Brühlow skim”.

Tymczasem wywiadowcy Urzędu śledczego, Stanisławski i Welke, podjęli ścisłą obserwację Goldfreina.

Tą drogą udało się policji ustalić, że puszczeniem w obieg fałszywych banknotów zajmował się niejaki Baumerder, zamieszkały przy ul. Miłej nr. 48, oraz zamieszkały przy tejże ulicy pod numerem 52 niejaki Karbolski, których

datychmiast aresztowano. Dalsze dochodzenia naprowadziły policję na szajki fałszerzy, którzy prowadzili na wielką skalę fabrykę fałszywych banknotów 5-złotowych.

Szczegóły śledztwa narazie trzymane są w tajemnicy.

Beczka piwa piketbauba Insygnia prezydenckie Hindenburga

Za kilka dni pan generał Hindenburg zasiądzie na stolcu prezydenta Niemiec. Oto jak ma wyglądać Beuczka piwa piketbauba, insygnia prezydenckie Hindenburga znany publicysta angielski Wickham Steet, bynajmniej Niemcom nie tak znowu wrogim.

„Hindenburg — ponury, dużo płacy żołnierz, stał się dla Niemców takim bożkiem jak Wotan lub Zygryd. Niemcy odczuwali, że skupiając się dookoła Hindenburga identyfikują się z niemieckim ideałem militarnym. Hindenburg chciał zdobyć świat dla Niemiec, a Niemcy oddać w opiekę Marsowi, którego główną kwatery byłyby Prusy. Mówił i wierzył w to, że najokrutniejsza wojna jest najkrótszą, a więc najbardziej — humanitarną.

Trzymał się też on ściśle zasady, że cokolwiek dzieje się z armią, wielki sztab generalny musi dobrze jeść, dobrze pić, dobrze spać. Czy Hindenburg dobrze się pisał — tego nie wiem. Ale niewątpliwie tego jadał i był niepospolitym konsumentem rozmaitych alkoholi. Słynną była jego

„heroiczna” mieszanina piwa, szampana, brandy i rozmaitych likierów”.

Niektóre „wspomnienia” malują Hindenburga jako człowieka w osobistych stosunkach nawet dość sentymentalnego (?).

„Ogniem i żelazem” — oto była dewiza tego złminego okrutnika, który jeżeli nawet okazywał się „osobiście” sentymentalnym, to przypomniał owo przysłowio-wego zbrodniarza, który po wymordowaniu całej rodziny tro skłwile zamyka klatkę kanarka, aby się do niej kot nie zakradł.

Pan Hindenburg w czasie wojny ogładał z zaciekawieniem niektóre miasta polskie, widocznie robiąc sobie na nie apetyt. Tak m. in. dwa razy był w Krakowie, raz w zimie roku 1914 na Wawelu, gdzie zwiędzał Katedrę i Zamek, drugi — w maju r. 1915 przed samym przełomem gorlicko-tarnowskim ogładał Rynek Krakowski, Sukiennice, Ratusz i kościół Marjański, które bardzo mu się podobały”.

„DOŁÓJ TROCKIJI”

krzyczą ci, którzy dawniej wołali

„precz z caratem”

MOSKWA 6. 5. — Tel. w. — Dzień doszło tu na ulicach do wielkiej demonstracji przeciw powro-towi Trockiego. Demonstracje zainicjowali dygnitarze so-

wieccy przeciwko Trockiemu w obawie, że po powrocie do władzy zechce na nich wywierać zeminę.

Protest przeciw wyborowi Hindenburga

wnoszą socjaliści i komunści

BERLIN 6. 5. — Tel. w. — Dzień o godz. 4-ej popoł. do komisji głównej parlamentu wniesiono protest partii socjaldemokratycznej przeciw wyborowi na prezydenta Rzeszy Hindenburga. Protest wylicza szereg fałszerstw, jakich dopuszczono się przy obliczaniu głosów, żąda kasacji wyboru i wyznaczenia nowych wyborów. Komisja główna

parlamentarna rozpatrywać będzie protest w nadchodzący piątek. Do akcji socjaldemokratów przylączyli się komuniści.

BERLIN 6. 5. — Tel. w. — Ostatecznie wyjaśniło się, iż republikańskie nie wezmą udziału w uroczystości przyjęcia i zaprzysiężania Hindenburga. Będzie to zatem wybitnie monarchistyczna demonstracja.

DOBRE NAZWISKO W ZEYM INTERESIE

Krowy paskoplastowe tuczą się liściami laurowymi i teratury

Klub witosowy piastowców obwieścił z dumą, że Władysław Reymont, „znany powieściopisarz”, przystąpił do ich stronnictwa. Klub piastowców odbiera powinszowania.

Literatura nasza miała zawsze dużo skłonności, a mało szczęścia do polityki.

Wielbieli moczy żywołowych, jakim jest autor „Chłopów”, osądził, że organizacja partyjna, jaka jest polskie stronnictwo ludowe, najbardziej odpowiada i przystoi jego indywidualności.

Tymczasem idea, a jej wielość, to dwie różne rzeczy.

Twórca ruchu ludowego i polskiego stronnictwa ludowego w Małopolsce Stapiński, po trzydziestu latach walki o głódzie i chłódzie o wpływ polityczny chłopca, stracony z Kapitolu przez swego ucznia i rywala — Rostosa,

pedził żywot zapomniany na zboczach Zdzaru. Spółtwórca ideowy tegoż stronnictwa, senator Wysocki, już przed dwoma laty porzucił stronnictwo, do którego wszedł teraz Reymont. Ugrupowanie polityczne na wzór małopolskiego w Królestwie utworzone, żegluje bez steru, namietnościami miotane. Był czas, kiedy stracony dyktator P.S.L. „Wyzwolenie”, Hugutt, miał tylko kolek na palot w szatni sejmowej.

A Związek chłopski, niezależna partia chłopska, radykalne stronnictwo chłopskie, te inne odpryski i szczątki, są także tworem żywołowego ruchu ludowego, który w partyjnym układzie, stał się często tylko — karykatura.

I w takiej partyjnej szufladce chce się zmieścić — Władysław Reymont!...

Trzeba ułatwić matce pracującej wychowanie dziecka

a nie wyrzucać ją z posady

Co to jest „Dom dla matki i dziecka”

Rozmawiając przed parudniami z p. dr. Zofią Garlicką, propagującą samopomoc matek pracujących w kwestjach opieki nad dzieckiem, zwróciliśmy uwagę na instytucję, jakie w tym celu stworzyćby należało: żłobki dla niemowląt i dom dla matki i dziecka.

— Żłobki są u nas jeszcze bardzo nieliczne — oświadczyła p. dr. Garlicka. Zagranicą szeroko już korzysta z tych instytucji, gdzie małeńkie dziecko otrzymuje opiekę i pielęgnację fachową w czasie, gdy matka zajęta jest pracą zarobkową. U nas Sejm nakazał ustawą w 1922 r. tworzenie żłobków przy fabrykach.

Robotnice - matki będą więc miały pomoc i ulgę w wychowaniu niemowląt — ale o kobietach pracujących w zawodach inteligentkich nie pomyślał nikt! Sądzę więc, że muszą one pomysłić o sobie same i dlatego nawołuję urzędniczki, nauczycielki, pracownice handlowe i biurowe, aby organizowały na zasadach samopomocy żłobki przy instytucjach, w których pracują i aby stworzyły swój „Dom dla matki i dziecka”.

— Czem jest taki dom? — Jest to zakład, w którym każda matka po porodzie może zamieszkać wraz ze swym niemowlęciem. W czasach głodu mieszkaniowego ma to pierwszorzędne znaczenie. Dom jest kierowany przez lekarzy - specjalistów, ma wykwalifikowane pielęgniarzki i niańki. Młode matki

korzystają z wykładów i praktycznych rad. Powinien być tam oddział bezpłatny dla niezamożnych. Oczywiście, że pomoc w tej sprawie musi państwo, samorząd i Kasa chorych, lecz inicjatywę powinny dać kobiety z inteligencji.

Raz wreszcie wystąpiliśmy godnie: Paryż zachwycony polskim dziełem na wystawie sztuki stosowanej

Prasa francuska, umieszczając przed otwarciem wystawy liczne komunikaty o stanie robót, — często pochlebnie wspominała dzieła polskie.

Szereg codziennych pism francuskich donosił, że prace w pawilonie polskim oraz obu polskich oddziałach (na Esplanadzie Inwalidów i w Grand Palais) należą do najbardziej posuwałych. Wieża naszego pawilonu zwraca powszechną uwagę swą wytwornością.

„L'intransigeant” w numerze czwartkowym podał odbitek rysunku pawilonu polskiego, umieszczając w następnym charakterystyczną wzmiankę „gracieux comme un oiseau” — lekki jak ptak.

Inne pismo, „Les Annales” w numerze 2182 z dn. 19 kwietnia, pierwszym poświęconym wystawie, umieszcza reprodukcję tylko dzieł w pawilonach cudzoziemskich, w tem Polski na najwybitniejszym miejscu.

Tragiczny pożar sześciopętrowej kamienicy

2 osoby spłonęły, 15 osób zostało kalekami

BERLIN 6. 5. — Tel. w. — Z Mocuncji donoszą: Wczoraj wybuchł tu pożar w kamienicy sześciopętrowej. Plomienie obje

ły górne piętra, na których dwie osoby zostały żywcem spalone, 15 zaś, skacząc z okien, doznało obrażeń.

Benesz z Bukaresztu jedzie do Gwemy

Na Wiedeń brak mu czasu BUKARESZT 6. 5. — Tel. w. — Z kół M. Ententy donoszą, iż Benesz z Bukaresztu uda się wprost do Genewy, odkładając zapowiedzianą w międzyczasie wizytę w Wiedniu.

Poco i w jakim charakterze bawi w Warszawie

bołszewicki mąż zaufania, p. D. Rubinsztejn

Wychodzący w Paryżu dziennik rosyjski „Wieczernieje Wremja” w nr. 64 z 8 lipca 1924 r. zamieścił notatkę pod tyt. „Przed najściem” treści następującej:

„Helbingfors, 5 lipca. Dowiaduję się z wiarogodnego źródła, że Moskwa energicznie przygotowuje się do „najścia” na Paryż. O ile delegacja przygotowawcza składa się ma z 300 członków, to zespół przyszłego poselstwa z całą obsługą liczyć będzie nie mniej, ni więcej jak 1500 osób. Następuje to niemal roboty francuskiej policji kryminalnej.

Ponieważ wielu jest takich, którzy pragną dostać się do Paryża, pomiędzy komisarzami w Moskwiejdą konszachty i intrygi. Władający językiem francuskim hardożadzają głowy.

Delegacja będzie miała na ce-

lu prócz zadań programowych także wejście w porozumienie z francuskimi bankierami i finansystami gwoi przegotowania „oddzielnej umowy” w rodzaju tej, jaka usiłował zawrzeć w Londynie Rakowski. Do spełnienia tej misji powołany został między innymi znany bankier, D. Rubinsztejn. Po bankructwie jego banku w Wiedniu, pan ten ma obecnie dużo wolnego czasu, podjął się więc powierzono mu przez bolszewików mandatu i w chwili obecnej bawi już w Paryżu wraz z swoimi przyjaciółmi w charakterze oficjalnego przedstawiciela Moskwy.”

P. Dawid Rubinsztejn bawi od poniedziałku w Warszawie (Plek. n. 35). Ciekawe w jakim charakterze?

Przemysłowcy Górnego Śląska nie płacą podatków — a żądają ulg

W tych dniach przybyła do Warszawy delegacja przemysłowców górnośląskich, złożona z 8 osób, która zreferowała prezydentowi Rady ministrów i ministrowi skarbu szereg postulatów z dziedziny podatkowej, ustawodawstwa pracy, z zakresu komunikacji, polityki handlowej i celnej, kredytowej oraz dotyczącej dotaw rządowych.

Niektóre z tych postulatów — jak wynika z odpowiedzi pana premera — oraz kierowników odpowiednich resortów — pp. ministra pracy Sokala, prezesa Ban-

ku Gospodarstwa Krajowego p. J. Steczkowskiego, wiceprezesa Banku Polskiego dr. Młynarskiego, ministra przemysłu i handlu Kledronia i innych, będą mogły być w części uwzględnione; inne, zwłaszcza podatkowe, wymagają zrezygnowania z nich, przyczem p. premier podkreślił, że Górny Śląsk naprz. bardziej niż jakakolwiek inna dzielnica zlega z opłaceniem podatku majątkowego, gdyż zapłacił tylko 16,8 proc. tego, co się należało — podczas gdy inne dzielnice zapłaciły 45 proc. wymiaru.

Krwawe nabożeństwo

2 osoby zabite, 27 ciężko rannych

BERLIN 6. 5. — Tel. w. — W kościele pod Salamanką zawalił się w niedzielę podczas na-

bożeństwa chór. 2 osoby zostały zabite, 27 osób ciężko rannych.

ALEKSANDER II

(Z tajemnic Piotro-Pawłowskiej twierdzy) Wytwórnie
wykonany w Sowietkiej Rosji „ZWIĄZKI”
Leningrad
przy udziale wybitnych współczesnych rysartystów
już został narozczelnie oceniany
i ukazuje się w dniach najbliższych w kinie „APOLLO”

Dar Narodowy 3-go Maja.

Miejscowe Kolo Polskiej Macierzy Szkolnej, po powrocie do zdrowia prezesa swego, prezydenta miasta, p. Szymańskiego, pragnąc należycie wykorzystać tydzień zbiorczy na „Dar Narodowy 3-go Maja”, kontynuuje dalszą energiczną akcję w tym kierunku.

Przy ofiarnej pomocy państwa

z miejscowego społeczeństwa, szczególnie zaś z N. O. K. oraz przy współudziale Kuratorium i Inspektoratu szkolnego oraz nauczycielstwa szkół średnich i powszechnych poza sprzedażą nalepek zapowiada

na dzień 8-maja — spacer w ogrodzie miejskim,

na dzień 10-go maja w niedzielę zbiorczą, uliczną na rzecz Polskiej Macierzy Szkolnej oraz

Święto Młodzieży Szkolnej

o nader rozmaitym programie.

Święto Młodzieży Szkolnej odbędzie się w niedzielę 10-go maja o godzinie 3.30 po południu na placu sportowym w koszarach generała Sowińskiego (Szpital Różnowy, Wojskowa 1) Program powyższego święta jest następujący:

I Gry i zabawy dzieci

w których przyjmie udział dzieci szkół powszechnych.

II. Ćwiczenia wolnej młodzieży,

wykonane przez ucni państwowego gimnazjum męskiego z udziałem własnej orkiestry,

III. Gry sportowe,

prowadzone przez zespoły uczniów państwowego gimnazjum żeńskiego oraz żeńskiego seminarjum nauczycielskiego.

IV. Gimnastyka rytmiczna

młodzieży państwowej szkoły rzemieślniczej z udziałem własnej orkiestry.

V. Pokazy lekkoatletyczne

demonstrowane przez młodzież męzką seminarjum nauczycielskiego.

Poza orkiestrą i gimnazjum męzkim oraz szkoły rzemieślniczej przygrywać będzie orkiestra 42 p.p.

Po skończonej zabawie odbędzie się z boiska

poehód przez ulice:

Św. Jańską, Warszawską, Sienkiewicza przy stopniowym rozwiązywaniu się pochodu.

Pragnąc dać możliwość najszerszym warstwom społeczeństwa naszego przyjąć udział w tej sympatycznej uroczystości, a jednocześnie poparcia tak poważnej instytucji jak Polska Macierz Szkolna,

cenony biletów wstępu

zostały wyznaczone najdostępniejsze, a mianowicie od 2 złotych do 50 groszy.

Jest rzeczą niewątpliwą, iż całe społeczeństwo nasze zadośćkumtuje swoją obecnością zrozumieniem konieczności poświęcenia placówek Macierzy Szkolnej i gremjalnie przyjmie udział w tem sympatycznym święcie Młodzieży Szkolnej.

Zapalony amator cyrku ucieka od rodziców.

W dniu 19 kwietnia b. r. 16-letni Jan Truskalski, uczeń szkoły powszechnej, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 25, zbiegł od ro-

dziców i dotychczas nie powrócił. Wymieniony prawdopodobnie wyjechał z cyrkiem „Proserpi” do m. Siedlec

Dziś wieczorem odczyt red. Olszawskiego w teatrze „Palace”.

Nagły zgon.

W nocy na 3 maja br. w mieszkaniu własnym zmarł nagle 63-letni Strzałkowski Feliks,

zam. we wsi Zybrody gm. Kalinowskiej. Przyczyna choroby sercowa.

W szale pijackim sąsiad sąsiada nożem kraja.

W dniu 4 b.m. na ul. Kozłowej w m. pomiędzy Janowiczem Edwardem (Białystoczek 97), a Waleśko Antonim (Białystoczek 105), będących w stanie pijanym, zaszła sprzeczka, w czasie

której Janowicz zadał nożem Waleśko 2 ciężkie rany w okolicę serca i lewą nogę. Waleśko przewieziono do szpitala Św. Rocha. Janowicza aresztowano.

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru — handlowego działu A. zostały wciągnięte następujące firmy:

(Ciąg dalszy)

W dniu 27 marca 1925 roku.

Pod № 5655 Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Piotr Jarzącki”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych i galanterji. Siedziba: miasteczko Hajnówka powiatu Białskiego, Plac Rynkowy. Właściciel Piotr Jarzącki, zamieszkały w miasteczku Hajnówce powiatu Białskiego.

Pod № 5656 Firma przedsiębiorstwa „Restauracja — Katarzyna Karbowska”. Przedmiot: utrzymywanie restauracji. Siedziba: przy stacji kolejowej Nurzec gminy Milejczyca, powiatu Białskiego. Właścicielka Katarzyna Karbowska, zamieszkała przy stacji Nurzec gminy Milejczyce, powiatu Białskiego.

Pod № 5657 Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Sara Kuperszmidt”. Przedmiot: sprzedaż artykułów spożywczych. Siedziba: Białsk Podlaski, ulica Poświętna № 5 właścicielka Sara Kuperszmidt, za-

mieszkała w Białsku-Podlaskim, przy ulicy Poświętnej pod № 5.

Pod № 5658 Firma przedsiębiorstwa: „Piwiarnia — Nison Krużewski”. Przedmiot: wyzysk piwa. Siedziba: Białsk Podlaski, ulica Litewska № 99. Właściciel Nison Krużewski, zamieszkały w Białsku-Podlaskim, przy ulicy Litewskiej pod № 99.

Pod № 5659 Firma przedsiębiorstwa „Skup skór surowych, wełny i szczytyny — Marsz Klementynowski”. Przedmiot: zakup i sprzedaż skór surowych, wełny i szczytyny. Siedziba: Białsk Podlaski, ulica Poświętna. Właściciel Marsz Klementynowski, zamieszkały w Białsku-Podlaskim przy ulicy Poświętnej.

Pod № 5660 Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Emilia Koc”. Przedmiot: sprzedaż produktów spożywczych. Siedziba: stacja kolejowa Czeremcha. Właścicielka Emilia Koc, zamieszkała przy stacji kolejowej Czeremcha.

Pod № 5661 Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż galanterji — Paja Liszyc”. Przedmiot: sprzedaż galanterji. Siedziba: Białsk Podlaski, ulica Litewska № 100. Właściciel Paja Liszyc, zamieszkała w Białsku-Podlaskim, przy ulicy Litewskiej pod № 100.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Czytajcie „Dziennik Białostocki”.

Plac 2900 kw. metrów

sprzedaje się w najlepszej dzielnicy miasta **cały, lub częściowo** Dowiedzieć się w redakcji „Dziennika Białostockiego” 440

500 Zł.

miesięcznie i więcej zarobić może każdy, przez objęcie sprzedaży pat. artykułu, niezbędnego w każdym biurze i handlu Zgłoszenia nadawać „ELEKTROMIND” LWÓW, Słowackiego 14, 457

OGŁOSZENIE. 461

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Białymstoku, na powiat Białostocki, zamieszkały w Białymstoku, przy ulicy Św. Rocha № 17 ogłasza, że w dniu 15 maja 1925 roku od godziny 10-ej z rana w Białymstoku przy ulicy Lipowej pod № 24 odbędzie się sprzedaż przez licytację kasy ogniotrwałej, należącej do S. Muela Kwatera, ocenionej na 500 złotych.

Kasa ogniotrwała może być przejrzana w dzień licytacji. Białystok, dnia 4 maja 1925 r.

PORADNIK BUDOWNICZEGO

inż. Konstantego Mallera

niezbędny podręcznik do użytku architektów, inżynierów, techników i studentów. Zawiera budownictwo zwykłe i żelbetowe. 220 rysunków w tekście.

Skład główny w instytucie popierania polskiej twórczości naukowej, p. n. „Kasa im. Rektora Mianowskiego”, Warszawa, Pałac Staszycy, ul. Nowy Świat 72. — Sprzedaż we wszystkich większych księgarniach. — Cena egzemplarza broszurowanego Zł. 12. — w miękkiej oprawie płóciennej Zł. 13,50. 459

Ważne dla przemysłu włókienniczego.

Szpulki drewniane i papierowe różnego typu i wymiarów, wałki do osnów, skóry techniczne jako tor, rękawy, mankiety i paski (klejone) silniki elektryczne i kable pierworzędnych fabryk są do nabycia wprost ze składów po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach kredytowych w Komisji Rewindykacyjnej przy Głównym Urzędzie Likwidacyjnym, ul. Foksal Nr. 3 w Warszawie. Bilższe szczegóły na żądanie. 458

Kino APOLLO

KASA od god. 6-ej
POCZĄTEK 7, 845 i 1015

HARRY PEEL

Umiłowany dzentelmen sportmen
Mistrz ekranów i Europy
w 1 szym filmie jego produkcji na r. 1925

CZŁOWIEK BEZ NERWÓW

Wspaniały sensacyjno-erotyczny dramat w 8-miu aktach
Napicie akcji dochopzi do granic wytrzymałości



Radście się swego lekarza i używajcie
PHOSPHIT
w kapsułkach lub proszku
Phosphit
jako organicznie związek fosforowy

leczy:

- anemię, skrofule, krzywice, choroby nerwowe
- przewraca: energię życiową, zdolność do pracy umysłowej i fizycznej

Zadać w aptekach i zakładach aptecznych

Przem.-Handlowe Zakłady Chemiczne
ŁUDWIK SPIESS i SYN
Sp. Akc. — Warszawa.

Dr. J. WALEWSKI

Choroby weneryczne, skóra i mocznikowa. Przyjmuje od godz. 5 do 8 w Kobiety od 4-tej do 5-tej p.p. W niedzielę i święta od 11—1 p.p. i od 4—5 p.p. Jol. Sienkiewicza № 14, II piętro (m. 3).

Dr. NEUMARK

Choroby weneryczne, skóra i mocznikowa. Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 popołud. Białystok, ul. Kilińskiego 11 (ul. Niemiecka)

Dr. M. KANÉL

Chor. weneryczne, skóra i mocznikowa. **Lozownie i przedwitanie promieniami Rentgena.** Przyjmuje od godz. 10—12 i 3—8 wiecz. Kobiety i dzieci od godz. 4—5 p.p. Białystok, ul. Sienkiewicza 37.

Dr. LEON KRYŃSKI

Choroby weneryczne, skóra i mocznikowa. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 3—4. Kobiety i dzieci od 4—5. Białystok, ul. Lipowa 33.

Ulgi dla poborowych.

Poborowi którzy do 25 czerwca udowodnią, że ukończyli z dobrym wynikiem państwową szkołę średnią lub prywatną u-

znana przez Państwo mogą korzystać z prawa półtorarocznej służby w wojsku stałym. (b)

Wyrażając serdeczne współczucie koledze naszemu z powodu śmierci niedziałowanej Jego Żony

Ś. P.

Marji Moskalewskiej

w dowód uznania jej społecznej pracy jako byłej długoletniej opiekunki Ochronki przy Białostockiej T. wie. Dobroczynności, właściciel aptek Białostockich zamiast wieńca składają na tąż ochronkę 100 złotych.

Kwesta na Uniwersytet Robotniczy.

Obliczenia ze zbiorczy dokonano w dniu 1 maja o godz. 20-ej w obecności przedstawiciela Starostwa Białostockiego

i członków Komitetu Kwesty. Zebrano 312 zł. i 87 gr.

Za Komitet Kwesty przewodniczący A. Muszyński.

Fakt pocieszający.

Fabryka T. wa „Antonik” w Antoniku została w dniu oneg-

dalszym uruhamiona. Pracuje 121 robotników.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 4 gr. 50 — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 — zagraniczna — Zł. 8. **WARTOŚĆ OBLICZENIA:** za wiersz milimetry — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — Zł. — gr. 40, zwyczajna połowa szpalty redak. — Zł. — gr. 16, drobne za wyraz Zł. — gr. 12. **OGŁOSZENIA tabelaryczne i zagraniczne** kosztują o 50 proc. drożej, zamiejscowe i terminowe o 25 proc. drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy. Wydawnictwo i Redaktor: Antoni Łabkiewicz.